

Sygn. akt XVII AmC 3098/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący SSR del. Adam Malinowski

Protokolant sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu 19 maja 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. R. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej we W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. powództwo oddala;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 77 (siedemdziesiąt siedem) złotych.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt ***XVII AmC 3098/14***

UZASADNIENIE

Pozwem z 25 lutego 2013 r. powód – B. R. (2) – domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

Rok odpowiedzialności	Wysokość Oplaty Likwidacyjnej
1	80%
2	80%
3	80%
4	70%
5	60%

6	50%
7	30%
8	20%
9	15%
10	5%
11	1%

zawartego we wzorcu umowy zatytułowanym „Tabela opłat i limitów składek”, którym posługuje się pozwany – (...) S.A. z siedzibą we W.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W szczególności zdaniem powoda ustalona przez pozwanego opłata likwidacyjna została zastrzeżona w nazbyt wygórowanej wysokości, a ponadto nie wskazano w treści wzorca jakich świadczeń ona dotyczy. W konsekwencji stanowi ona sankcję za rezygnację z dalszego trwania w umowie, która pozostaje bez związku z realnie poniesionymi wydatkami.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. Wniósł nadto o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków J. S. oraz O. P. na okoliczność charakteru umowy ubezpieczenia na życie i dożycie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...), stron tej umowy, negocjowania przedmiotowej umowy, ponoszenia przez pozwanego kosztów związanych z udzieleniem ochrony ubezpieczeniowej, kosztów akwizycji oraz innych kosztów ponoszonych przez pozwanego w związku z umową ubezpieczenia oraz na okoliczność wpływu uznania postanowienia będącego przedmiotem pozwu na sytuację finansową pozwanego oraz innych ubezpieczonych, a także dowodu z opinii biegłego sądowego - aktuariusza na okoliczność prawidłowości kalkulacji pobieranych przez pozwanego kosztów związanych z przedterminową rezygnacją z ochrony ubezpieczeniowej udzielanej w ramach grupowej umowy ubezpieczenia na życie i dożycie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) oraz wpływu tych kosztów na wysokość opłaty likwidacyjnej, jak i na okoliczność wpływu uznania postanowienia będącego przedmiotem pozwu na sytuację finansową pozwanego oraz innych ubezpieczonych.

W uzasadnieniu pisma pozwany zaprzeczył, jakoby kwestionowany zapis był stosowany w umowach z konsumentami, gdyż oferta zawarcia umowy ubezpieczenia kierowana jest wyłącznie do przedsiębiorców. Wskazał także, że wykup umowy, którego on dotyczy stanowi główne świadczenie pozwanego, w związku z czym nie jest dopuszczalne uznanie go za niedozwolony wobec treści art. 385[1] § 1 kc. Odnosząc się do wysokości opłat likwidacyjnych podniósł, że są one koherentne ze średnimi kosztami zawarcia i wykonywania umowy, które w przypadku powstrzymania się od rozwiązania umowy przed upływem zastrzeżonego terminu uległyby całkowitej kompensacji. Pozwany wskazał także, że jako zakład ubezpieczeń jest zobowiązany z mocy przepisów prawa do konstruowania produktów ubezpieczeniowych w taki sposób, by uniknąć starty lub pokrywania kosztów prowadzonej działalności za środków

innych klientów. Wreszcie podniósł, że umowa, której dotyczy to postępowanie nie ma charakteru wzajemnego w rozumieniu Kodeksu cywilnego, zaś świadczenia stron nie są ekwiwalentne.

Postanowieniem z 25 października 2013 r. Sąd odrzucił pozew w przedmiotowej sprawie z uwagi na wpisanie do rejestru klauzul niedozwolonych postanowienia o tożsamej treści z kwestionowanym w tym postępowaniu, co czyni niedopuszczalnym ponowne wytoczenie powództwa obejmującego identyczne żądanie. Na skutek zażalenia wniesionego przez stronę pozwaną, Sąd Apelacyjny postanowieniem z 30 października 2014 r. uchylił zaskarżone orzeczenie wskazując na konieczność wyjaśnienia przez Sąd okoliczności stosowania wzorca w relacjach z konsumentami.

W kolejnym piśmie pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz wniósł dodatkowo o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka G. K. na okoliczność charakteru umowy ubezpieczenia na życie i dożycie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...), stron tej umowy, negocjowania przedmiotowej umowy, ponoszenia przez pozwanego kosztów związanych z udzieleniem ochrony ubezpieczeniowej, kosztów akwizycji oraz innych kosztów ponoszonych przez pozwanego w związku z umową ubezpieczenia oraz na okoliczność wpływu uznania postanowienia będącego przedmiotem pozwu na sytuację finansową pozwanego oraz innych ubezpieczonych oraz ponownie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego – aktuarusza na okoliczności wskazane w petitum odpowiedzi na pozew.

Na rozprawie 24 lutego 2015 r. pozwany cofną wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków J. S. oraz O. P.. Nadto Sąd zobowiązał powoda do złożenia wszelkich dokumentów składających się na pełną treść wzorca umowy, do którego nawiązuje żądanie pozwu w terminie 14 dni pod rygorem ujemnych skutków procesowych. Natomiast na rozprawie 19 maja 2015 r. pozwany rozszerzył tezę dowodową dla świadka G. K. o okoliczność zaprzestania zawierania umów (...) przez pozwanego i datę tego zaprzestania.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany – (...) S.A. prowadzi działalność gospodarczą w sektorze ubezpieczeniowym, w ramach której zawarł ze spółką (...)S.A. (ubezpieczający) umowę grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) tj. umowę ubezpieczenia na cudzy rachunek, udzielając ochrony ubezpieczeniowej konsumentom (ubezpieczonym). W związku z tą działalnością posługiwał się w obrocie wzorcem umowy „Tabela opłat i limitów składek” zawierającym zapis o treści:

Rok odpowiedzialności	Wysokość Opłaty Likwidacyjnej
1	80%
2	80%
3	80%
4	70%
5	60%
6	50%

7	30%
8	20%
9	15%
10	5%
11	1%

Dowód: okoliczność bezsporna.

Ostatnia subskrypcja dotycząca tego produktu miała miejsce w listopadzie 2010 r.

Dowód: zeznania świadka G. K. (protokół z rozprawy w dniu 19 maja 2015 r., 00:45:35).

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia stron zawarte w złożonych przez nie pismach procesowych oraz dowody zgromadzone w toku postępowania, w szczególności dowód z zeznań świadka G. K.. Strony nie kwestionowały autentyczności przedstawionych dokumentów, ani ich treści, Sąd zaś nie miał wątpliwości, co do ich wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd uznał zeznania świadka G. K. w zakresie niezbędnym dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie za wiarygodne w całości. Nadto zeznania te nie pozostają w kolizji wobec innych dowodów znajdujących się w aktach sprawy. Okoliczność stosowania kwestionowanego zapisu w okresie, o którym mowa w art. 479[39] kpc nie została wykazana przez stronę powodową, dlatego też przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd odwołał się do przepisów regulujących powinności dowodowe stron w niniejszym postępowaniu, o czym mowa w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy pozwany posiadał legitymację procesową bierną do występowania w przedmiotowym postępowaniu, czy kwestionowany wzorzec umowy był stosowany przez pozwanego w okresie konstytuującym legitymację czynną powoda do wytoczenia sprawy, a także – niezależnie od powyższego – czy zacytowane w pozwie postanowienie wzorca umowy miało charakter niedozwolony po myśli art. 385[1] § 1 kc.

Istota umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek sprawia, że poza dwoma stronami tej umowy – ubezpieczycielem (pозwany) oraz ubezpieczającym ((...)S.A.) pojawia się kolejny podmiot tego stosunku prawnego – ubezpieczony, jako jego beneficjent. Ubezpieczony (konsument) wprawdzie nie jest stroną umowy, niemniej jednak ustawa przyznaje mu narzędzia ochrony konsumenckiej przewidziane w art. 808 § 5 kc, który stanowi, że jeżeli umowa ubezpieczenia nie wiąże się bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową ubezpieczonej osoby fizycznej, art. 385⁽¹⁾-385⁽³⁾ stosuje się odpowiednio w zakresie, w jakim umowa dotyczy praw i obowiązków ubezpieczonego. Ubezpieczonemu przysługuje zatem prawo do żądania kontroli umowy w drodze powództwa wytoczonego w sprawie indywidualnej. Równocześnie nie ma podstaw, by odmówić mu analogicznego uprawnienia, które mogłoby być realizowane w ramach kontroli prowadzonej w trybie przepisów art. 479[36] kc i nast. Skoro bowiem art. 808 § 5 kc przyznaje mu status konsumenta wraz ze wynikającymi stąd prawami, to jako taki może także korzystać z roszczeń w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Powyższą konstatację potwierdza Sąd Apelacyjny w Warszawie, który w wyroku z dnia 19 czerwca 2013 r. (sygn. akt VI ACa 1494/12) stwierdził, że „Skoro zatem ustawa nakazuje

traktować ubezpieczonego, na którego rzecz zawarta została umowa ubezpieczenia jak konsumenta (konsumenta bowiem dotyczą przepisy art. 385 ind. 1 – 385 ind. 3 k.c.), to musi wiązać się to z daniem mu realnej możliwości obrony jego praw w ramach kontroli abstrakcyjnej postanowień wzorców umownych”. Konkludując w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie brak jest podstaw, by uznać stanowisko przedstawione przez stronę pozwaną za słuszne i zasadne, a zatem zarzut podniesiony w odpowiedzi na pozew nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Odnosząc się natomiast do kwestii istnienia legitymacji procesowej czynnej po stronie powodowej należy zważyć, co następuje. Stosowanie do treści z art. 479[38] kpc powództwo w sprawach o uznanie wzorca umowy za niedozwolone może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozwem. Natomiast zgodnie z przepisem art. 479[39] kpc z żądaniem takim można wystąpić także wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. Cytowane przepisy konstytuują legitymację czynną powoda w zakresie żądania, stanowiąc przy tym jedną z przesłanek skuteczności powództwa. W konkluzji, mając na względzie zasadę ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 kc, do powoda należy wykazanie przesłanek skuteczności powództwa albowiem to on wywodzi z tej okoliczności skutek prawny w postaci istnienia prawa podmiotowego, którego ochrony domaga się w przedmiotowym postępowaniu. Na gruncie przepisów proceduralnych kwestię tę reguluje art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powołane normy statuują obowiązującą w polskim procesie cywilnym zasadę kontradyktoryjności, która oznacza, że gromadzenie materiału procesowego należy do stron procesu. Jest to ciężar procesowy, realizowany przez stronę w jej własnym interesie, albowiem jeżeli strona pozostanie bierna, to musi się liczyć z ujemnymi konsekwencjami, np. oddaleniem powództwa. Jest to zatem obowiązek strony, ale wobec samej siebie (H. Dolecki, „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366”). Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a także mając na względzie zasadę ciężaru dowodu uznać należy, że powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej do wystąpienia z żądaniem zawartym w pozwie.

W ocenie Sądu dowody zaoferowane przez stronę powodową w niniejszej sprawie nie pozwalają na twierdzenie, że inkryminowane postanowienie było stosowane przez pozwanego przedsiębiorcę w okresie legitymującym powoda do wystąpienia w przedmiotowym żądaniem, ani że miało ono charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc. Złożony przez niego dokument zatytułowany „Certyfikat Seria i Nr (...) z dnia 07.09.2010r. potwierdzający objęcie ochroną ubezpieczeniową na warunkach grupowego ubezpieczenia na życie i dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) wskazuje jedynie, że produkt ten był oferowany konsumentom w okresie, na który wskazuje data jego sporządzenia – okoliczność ta nie została zaprzeczona przez przeciwnika. Dokument ten stanowi zatem zdaniem Sądu dowód na okoliczność stosowania spornego zapisu w dniu wydania przedmiotowego certyfikatu tj. w dniu 7 września 2010 r., jednakże w żadnej mierze nie może dowodzić, że pozwany przedsiębiorca posługiwał się nim w okresie, którym mowa w art. 479[39] kpc. Data ta jest bowiem nazbyt odległa, by móc potwierdzać wskazane powyżej okoliczności, skoro powództwo w tej sprawie zostało wniesione dopiero 25 lutego 2013 roku. Na rozprawie w dniu 24 lutego 2015 r. Sąd zobowiązał powoda do złożenia wszelkich dokumentów składających się na pełną treść wzorca umowy, do którego nawiązuje treść żądania pozwu pod rygorem ujemnych skutków procesowych – zobowiązania tego powód jednakże nie wykonał. Tymczasem na rozprawie w dniu 19 maja 2015 r. świadek G. K. zeznał, że w listopadzie 2010 r. miała miejsce ostatnia subskrypcja dotycząca produkt o nazwie (...), co oznacza, że pozwany zaprzestał stosowania wzorca umowy, w którym zawarte było kwestionowane postanowienie.

Rzetelność prowadzonego postępowania nie pozwala na uwzględnienie powództwa, wobec braku dowodów na okoliczności przytoczone w pozwie i kwestionowaniu ich przez pozwanego. Stosownie do treści art. 6 kc to do powoda należy wykazanie przesłanek skuteczności powództwa, albowiem to on wywodzi z tej okoliczności skutek prawny. Skoro zatem dowód taki nie został przez stronę przedstawiony – przedłożony fragment kopii wzorca umowy nie dowodzi, że sporny zapis był stosowany przez pozwanego przedsiębiorcę w okresie, o którym mowa w art. 479[39] kpc – powództwo w niniejszej sprawie nie mogło zostać uwzględnione. Równocześnie brak jest uzasadnienia zarówno racjonalnego, jak i normatywnego dla stwierdzenia, że strona pozwana miałaby w takiej sytuacji dowodzić twierdzeń o charakterze negatywnym – wykazywać w jakikolwiek sposób, iż rzeczywiście nie stosowała przedmiotowego wzorca.

Odnosząc się w dalszej mierze do obowiązków dowodowych strony powodowej, niezależnie od niewykazania faktu stosowania wzorca w rzeczonym okresie, należy zaznaczyć, że w przypadku produktu o tak skomplikowanej konstrukcji, jakim niewątpliwie jest umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym nie jest możliwe dokonanie rzetelnej oceny zapisu nie dysponując dokumentami precyzującymi charakter umowy, świadczenia stron, czy warunki rezygnacji z uczestnictwa w ubezpieczeniu. Występując z przedmiotowym żądaniem, powód nie załączył treści wzorca umowy (ogólnych warunków ubezpieczenia), na podstawie której możliwe byłoby dokonanie kompletnej oceny zapisu w kontekście pozostałych postanowień. Ponadto zapis zacytowany w pozwie stanowi wyłącznie tabelę zawierającą określone wartości, która jako taka nie niesie ze sobą żadnej treści normatywnej. W konkluzji nawet gdyby pozwany nie podniósł zarzutu dotyczącego zaprzestania stosowania wzorca, brak dokumentu odzwierciedlającego treść wzorca czyni niemożliwym dokonanie oceny zapisu pod kątem wyczerpania hipotezy art. 385[1] § 1 kc, skutkiem czego niemożliwym byłoby uwzględnienie powództwa.

Mając na uwadze powyższe, wobec nieudowodnienia roszczenia dochodzonego przedmiotowym pozwem, Sąd nie dopatrył się istnienia prawa, któremu należało udzielić ochrony prawnej, w następstwie czego powództwa oddalił.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego – aktuarusza zgłoszony przez stronę pozwaną na okoliczność prawidłowości kalkulacji pobieranych przez pozwanego kosztów związanych z przedterminową rezygnacją z ochrony ubezpieczeniowej udzielanej w ramach grupowej umowy ubezpieczenia na życie i dożycie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) oraz wpływu tych kosztów na wysokość opłaty likwidacyjnej, jak i na okoliczność wpływu uznania postanowienia będącego przedmiotem pozwu na sytuację finansową pozwanego oraz innych ubezpieczonych. W ocenie Sądu w okolicznościach przedmiotowej sprawy, a zwłaszcza mając na względzie zgromadzony materiał dowodowy, który okazał się niewystarczający dla dokonania analizy zapisu pod kątem wypełnienia przesłanek niedozwolonego charakteru, przeprowadzenie tego dowodu, jako nawiązującego ściśle to jego oceny należało uznać za nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 60 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.